

Paweł dodaje otuchy Tymoteuszowi

***Kluczowy werset: „Dlatego przypominam ci,
abyś rozniecał dar Boży, który jest w tobie przez
nałożenie moich rąk”.
2 List do Tymoteusza 1:6***

***Wybrane fragmenty Pisma Świętego:
2 List do Tymoteusza 1:1-14; 3:14,15***

Chociaż apostoł Paweł najwyraźniej nie miał biologicznych dzieci, jego czułe zwracanie się do Tymoteusza jako do „mojego syna w wierze” pokazuje głębię jego uczuć. (1 List do Tymoteusza 1:2) Uważał wszystkich wierzących za swoje duchowe dzieci, a uczucie to było szczególnie silne w stosunku do Tymoteusza, który od dawna wiernie służył u jego boku.

Słowa Pawła zawarte w dzisiejszej lekcji stanowią cenną radę dla wszystkich chrześcijan, a zwłaszcza dla tych, którzy dopiero zaczynają swoją drogę w Prawdzie. Mają one jeszcze większe znaczenie dla tych, którzy poświęcili swoje życie Panu i Jego służbie oraz starają się być użyteczni jako Jego słudzy zgodnie ze swoimi talentami i możliwościami.

Słowa te zostały skierowane do Tymoteusza, gdy Paweł przebywał w więzieniu w Rzymie, na krótko przed swoją śmiercią. Tymoteusz nie był już dzieckiem, ale miał prawdopodobnie około czterdziestu lat, ponieważ przez wiele lat

współpracował z apostołem. W czasie, gdy powstał ten list, Tymoteusz służył kościołowi w Efezie i tam otrzymał listy noszące jego imię.

Paweł przedstawia się, przypominając Tymoteuszowi o swoim apostołstwie. Został on świadkiem zmartwychwstania Pana, gdy na drodze do Damaszku dane mu było ujrzeć Jego chwalebną postać. Następnie Paweł otrzymał misję głoszenia warunków Bożej obietnicy życia zapewnionego w Chrystusie Jezusie. Dz 9:3-20; 22:14,15

Paweł wspomina o swoim czystym sumieniu przed Bogiem, o swoich nieustannych modlitwach za Tymoteusza oraz o pragnieniu ponownego spotkania z nim po ich rozstaniu w Efezie. (2 Tymoteusza 1:3,4) Zdając sobie sprawę z niebezpieczeństw związanych z zajmowaniem znaczącej pozycji, Paweł zachęcał Tymoteusza, by pozostał pokorny, wierny i zakorzeniony w Piśmie Świętym. (2 Tymoteusza 1:13) Musiał on mocno trwać w sile, jaką Bóg daje poprzez swoje Słowo.

Paweł przypomniał również Tymoteuszowi o szczerej wierze i pobożności, które odziedziczył po matce i babce, potwierdzając, że to dziedzictwo położyło solidny fundament w jego sercu. (2 List do Tymoteusza 1:5) Inne fragmenty Pisma Świętego podkreślają, że pobożni rodzice mogą położyć w sercach swoich dzieci fundament charakteru, na którym można zbudować życie pełne pożytku. 5 Mojżeszowa or Księga Powtórzonego Prawa 6:6,7; Księga Przysłów 22:6; List do Efezjan 6:4

Apostoł zachęcał Tymoteusza, by „rozpałił dar Boży” w sobie — by ożywił go z nową energią. Ostrzegł też Tymoteusza, by nie ulegał strachowi, przypominając

mu, że duch Boży nie jest duchem strachu, „ale mocy, miłości i trzeźwego umysłu”. (2 Tymoteusza 1:6,7) Taki duch rodzi odwagę, pełne miłości oddanie Bogu i Jego ludowi oraz mądry osąd w okazywaniu gorliwości. Pragnieniem Pawła było, aby wszystkie dzieci Boże coraz bardziej nabierały tego ducha, tak aby ich talenty były wykorzystywane zarówno bez strachu, jak i mądrze w służbie Panu.

W 2 List do Tymoteusza 3:14, 15 apostoł przypomniał Tymoteuszowi, że został nauczony przez Boga, a nauka ta dotarła do niego poprzez „święte pisma” Starego Testamentu oraz poprzez słowa Jezusa i Jego natchnionych apostołów. Tak jak Tymoteusz został zachęcony przez Pawła, tak i my czerpmy siłę z tych słów ukochanego apostoła.